Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co **Poniedziałek** w objętości pół arkusza.

Nr. 16. i 17. **Poniedziałek**, dnia 30. Kwietnia 1877. **IV. rocznik.**

Sprawa centralnej instytucyi kredytowej

na walnem Zgromadzeniu Związku
d. 4. marca 1877.
(Ciąg dalszy).

Dr. Zgórski Alfred: Zabieram głos, aby przedewszystkiem odpowiedzieć na zarzuty, czynione Redakcyi „Związku“ w pismach tutejszych a nawet niby ze strony „Dziennika poznańskiego“, powiadam „niby“, gdyż sądzę, że artykuł „Dz. pozn.“ we Lwowie był redagowany. Otóż niesłuszny jest przedewszystkiem zarzut, że Redakcya nie umieszczała głosów przeciwnych założeniu instytucyi centralnéj. Mogę imieniem Redakcyi zaręczyć, ze ani jeden artykuł przeciw instytucyi centralnéj nas nie doszedł. Nie mogę również pominąć milczeniem, że wiele zarzutów czynionych Redakcyi pochodzi stąd, iż zapatrywania, które Redakcya w osobnych artykułach jasno wypowiedziała, pomięszano ze zapatrywaniami, zawartemi w korespondencyi ze Stanisławowa, z którą się Redakcya zupełnie nie solidaryzuje a którą właśnie dla tego umieściła, że w sprawie téj nikomu miejsca w łamach swego pisma nie odmówiła. Na zarzuty kulminujące w epitetach tego rodzaju, jak szwindlerka itd. nie widzi się Redakcya spowodoną do odpowiadania, gdyż niczém nie uprawniła nikogo do podobnych zarzutów. Lecz bez odpowiedzi nie może pozostać zarzut, że Redakcya lekkomyślnie traktowała sprawę tak ważną, jak sprawa instytucyi centralnéj i przystąpiła do rzeczy bez należytego przygotowania nie znając stosun ów stowarzyszeń podobnych w innych krajach. P. sprawozdawca wydziału postawił panom jasno kwestyonaryusz. Instytut centralny finansowy może przybrać formę albo stowarzyszenia udziałowego, albo spółki komandytowéj, albo akcyjnéj, albo nareszcie może się oprzeć o jaki istniejący obecnie większy zakład pieniężny. W ostatniéj formie połączyly się stowarzyszenia niemieckie w Austryi i oparły się o Länderbankenverein. Instytucya ta jest już jednak trupem, a o trupach w życiu ekonomiczném już się nie dyskutuje. Pisma poznańskie wskazują na Bank włościański w Poznaniu. I myśmy zasługi téj instytucyi podnieśli, a stowarzyszeniom w Galicyi życzyćbyśmy tylko mogli takiego patrona. Blisko $^2/_3$ funduszu na eskont weksli przeznaczonego używa zakład ten dla spółek, a dyrektor tego zakładu p. Łyskowski odzywa się na walnych zgromadzeniach Związku: „zakładajcie spółki, a o pieniądze się nie troszcie, my o nie dla was się postaramy!“ Takich patronów stowarzyszenia w Galicyi nie posiadają! Ale przypatrzmy się, czy nawet tak dla sprawy naszéj życzliwy Bank włościański poznański wystarczyłby dla Galicyi? Bank ten (jest to spółka oparta na akcyach imiennych) posiada wedle ostatniego bilansu (1876) niespełna 300.000 złr. kapitału zakładowego (577.890 marek), a chociaż eskont weksli przeważnie dla spółek się prowadzi, to przecież inwentarz weksli dnia 30. grudnia 1876 wykazał w portfelu weksli spółek na kwotę zaledwie 135.000 złr. (270.381 marek 57 fen.) Jest to w stosunku do własnych funduszów zakładu uznania godnym objawem, i bank ten zasługuje raczéj na nazwę banku dla spółek zarobkowych, niż banku włościańskiego, ale nasze stowarzyszenia już dziś mają znacznie obfitsze źródła kredytu. Gal Kasa Oszczędności udzieliła stowarzyszeniom 150.000 złr. kredytu, krak. Tow. Wzaj. Ubezpieczeń 100.000 złr. nie licząc innych zakładów z drobniejszemi kwotami. Bo też i nasze stowarzyszenia, choć w przecięciu 5—6 lat młodsze. są już dziś dwakroć zasobniejsze i potrzebują dwakroć większych funduszów do obrotu, niż Poznańskie. Na poparcie tego twierdzenia ośmielam się zwrócić uwagę Panów na mój artykuł w Związku Nr. 51. z r. 1876. Stąd też nie możemy się powoływać na poznański Bank włościański i twierdzić, że dla naszych stowarzyszeń nie potrzeba odrębnéj instytucyi, gdyż którakolwiek z istniejących może te same usługi oddać naszym stowarzyszeniom. Niestety nie mamy takiego banku włościańskiego, jak w Poznaniu, któryby chciał połowę swych funduszów obrócić na operacye ze stowarzyszeniami, ani też kwota tak drobna, jak w Poznańskiem, wystarczyłaby dla naszych

stowarzyszeń. Korespondent „Dzien. pozn.“ zarzucił uwagom naszym o *Genossenschaftsbank von Sörgel, Parisius & Comp.* brak znajomości stosunków i twierdzi, że znając zakład ten na miejscu (w Berlinie), może zapewnić, iż odpowiada on swemu zadaniu. Przedkładam panom ostatni bilans tego zakładu za r. 1875. (za r. 1876. jeszcze nie ogłoszono) a przekonacie się zwłaszcza z *żyro-konto*, że stowarzyszenia szczególnie w Niemczech północnych stosunkowo więcéj zakładowi przysparzają funduszów, niż od niego pożyczają. Nie mogę też twierdzić, czy skargi spółek np. w Gdańsku na ten bank są uzasadnione, zawsze jednak istnieją *) a mniemam, że instytucya przez nas samych założona, utrzymywana i kierowana, nie dawałaby powodów do skarg podobnych i dla tego powołaliśmy się na analogię niemieckiego Banku stowarzyszeń twierdząc, że nawet mężowie tak dla stowarzyszeń zasłużeni, jak Sörgel, Parisius i towarzysze, stając na czele komandyty, nie dają jeszcze gwarancyi, że na innych zasadach oparta instytucya zdoła czynność swą skierować jedynie na korzyść stowarzyszeń. Przy specyalnéj dyskusyi zastrzegam sobie głos do wyjawienia mojéj opinii, obecnie kończę w przekonaniu, że wyjaśniłem zarzucane Redakcyi błędy i że panowie uznacie za usprawiedliwione, iż Redakcya poruszając pierwsza tak ważną dla nas sprawę, jak sprawa instytucyi centralnéj, stanęła na gruncie najdroższych dla nas zasad, na gruncie zasad, które nas wyzwalają z pod przewagi kapitału, oświadczając się za formą udziałową dla instytucyi centralnéj.

Dr. Biliński Leon oświadcza się przeciw formie udziałowéj przez Dra Zgórskiego bronionéj, a za formą spółki akcyjnéj. Myśl swoją sformułował Prof. Biliński w następującym Wydziałowi Związku przesłanym projekcie:

§. 1. Utworzy się spółka akcyjna (ewentualnie z akcyami imiennemi) pod nazwą: „galicyjski depozytowy i eskontowy bank dla stowarzyszeń gospodarczych“.

§. 2. Kapitał ustanawia się nominalnie w wysokości 250.000 złr., na które z początku ma się wpłacić 40% czyli 100.000 złr. W miarę rozwoju czynności może kapitał być podniesionym do pół miliona.

§. 3. Stowarzyszenia gospodarcze mogą nabywać akcye banku, lecz nie są do tego zobowiązane.

§. 4. Do czynności banku będą należały: *a)* przyjmowanie depozytów (na asygnacye) z terminem wypowiedzenia, jakoteż giro-depozytów, *b)* eskontowanie (skup) weksli, *c)* w braku innych funduszów reeskont weksli, *d)* w braku innéj lokacyi zakupno papierów pupilarnych na giełdzie.

§. 5. Wszelkie inne czynności będą wzbronione, a w szczególności: *a)* pożyczki hipoteczne, *b)* lombard papierów publicznych, *c)* pożyczki na zastaw, *d)* depozyta zwykłe do terminu wypowiedzenia, *e)* handel papierami i monetami. w ogóle utrzymywanie kantoru wymiany.

§. 6. Bank ustanawia podwójny eskont: *a)* niższy o 1% dla związku kredytowego z solidarną poręką członków, *b)* wyższy o 1% dla innych dłużników.

§. 7. Stowarzyszenia gospodarcze, polecone przez „Związek stowarzyszeń“, mają przed wszystkiemi innemi osobami pierwszeństwo przy skupnie weksli.

§. 8. Każdemu stowarzyszeniu wolno wybierać między eskontem wyższym i niższym. Tylko w tym ostatnim razie musi ono przystąpić do związku kredytowego, tak że przystąpienie to będzie zawsze zależało od woli każdego stowarzyszenia.

§. 9. Zresztą bank będzie wchodził w interesa depozytowe i eskontowe z każdą inną osobą bez wyjątku.

§. 10. O ile Wydział krajowy ulokowałby fundusze w banku, to delegowany jego zasiadałby w radzie nadzorczéj z głosem stanowczym.

§. 11. Bank ogłasza co tydzień dokładne wykazy.

Motywa projektu powyższego, wypowiedziane na walnem Zgromadzeniu, były następujące:

Cała myśl zakładu centralnego, polega na przypuszczeniu, iż stowarzyszenia gospodarcze, jako związki natury lokalnéj, nie są w stanie gromadzić tylu funduszów, ile potrzebują. Toż i zakład centralny w formie stowarzyszenia nie mógłby stanąć jako potęga finansowa, a nadto zawierałby nietylko odpowiedzialność wszystkich przystępujących doń stowarzyszeń, lecz prócz tego musiałby polegać przeważnie na funduszach („udziałach“) pojedynczych stowarzyszeń, które właśnie potrzebują nowych funduszów. Zresztą zarząd takiego centralnego stowarzyszenia musiałby w myśl ustawy spoczywać w ręku osób fizycznych, obcych pojedynczym stowarzyszeniom, które to ostatnie nie mając tym sposobem wpływu na administracyę zakładu, têm trudniéj zdecydowałyby się na przyjęcie choćby tylko ograniczonéj odpowiedzialności. W końcu podobna forma nigdzie dotąd nie jest praktykowaną, zaczém nie pobudzałaby kapitalistów do lokowania w niéj pieniędzy.

Spółka akcyjna natomiast, z natury przeznaczona do centralizowania kapitałów, najlepiéj nadaje się jako forma zakładu centralnego. Zaopatrzona z góry w kapitał, nie absorbuje rezerwy stowarzyszeń, lubo jéj nie wyklucza (§. 3.). Nadto według doświadczeń choćby tylko placu lwowskiego zdoła gromadzić depozyta ludzi zamożnych (§. 4.), które za pośrednictwem stowarzyszeń będą potem służyły ludziom mniéj zamożnym. Nadużycia możebne nie pochodzą z saméj formy spółki akcyjnéj,

---

*) Na tegoroczném walnem zgromadzeniu komandytystów Genossenschaftsbank'u dnia 17 marca podniósł te żałoby ponownie p. Neippert imieniem 24 stowarzyszeń zachodniéj Brandenburgii. *(P. A.)*

lecz z pewnych jéj czynności, które przeto statutami wykluczywszy (§. 5.), wyklucza się i nadużycia. Zresztą za pomocą związku kredytowego (§. 6. *a*), praktykowanego w 9 najznakomitszych zakładach austryackich, dołączy się do spółki zarazem zasadę solidarnéj odpowiedzialności; tylko że ona tu będzie jedynie dobrowolną, a nie przymusową (§. 8.).

Taki czysty bank depozytowy miałby trojakie znaczenie: I. Fruktyfikować wszelkie zbędne w kraju summy i przyzwyczaić ludność, by na wzór angielski nie trzymała pieniędzy bez procentu w domu; II. stowarzyszeniom dostarczać z tych funduszów taniego kredytu; III. z czasem stać się kasyerem Wydziału krajowego na wzór „bank of England“, i tym sposobem z jednéj strony zaoszczędzić krajowi wydatków na buchhalteryę, z drugiéj strony fundusze całego kraju, trwale obracać w sposób wytwórczy.

Byłbyto niewątpliwie zakład niesłychanie pożyteczny, prawdziwy bank narodowy.

P. Zbrożek Piotr podnosi przeciw projektowi udziałowéj instytucyi ten przedewszystkiém zarzut, że nie otwiera ona dla stowarzyszeń nowych źródeł kredytu. Zkąd będzie czerpać swe fundusze? Z kasy Oszczędności, z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, z Banku narodowego. Czerpiąc kredyt swój z tych samych źródeł, w których on i teraz stowarzyszeniom naszym jest przystępnym, będzie musiała centralna instytucya do procentu przez te zakłady pobieranego dodać pewien procent na swoją administracyę i na dywidendę, skutek przeto będzie tylko ten, iż kredyt nasz podrożeje. Najmniéj przystępnym jest obecnie dla nas najtańszy kredyt w Banku narodowym, ale i ten jest jeszcze do uzyskania dla większych stowarzyszeń, które mogą go mniejszym znowu udzielać. Centralna instytucya przeto nie miałaby tu obszernego pola. Funduszów rezerwowych nie można w niéj lokować, trudno bowiem wyjmować je z obrotu, i są one zresztą potrzebne dla pokrycia możliwych strat w samychże stowarzyszeniach. Projekt centralnéj instytucyi opiera się na nadziei uzyskania znacznéj kwoty z Wydziału krajowego, mowca jednak wątpi, czy sejmowi dostateczną będzie dla obiecanych 400.000 złr. gwarancya udziałowéj instytucyi, lub takiéj jaką prof. Biliński projektuje, a która zresztą nie dałaby się z łona samychże stowarzyszeń wytworzyć. Sprawa cała nie jest jeszcze należycie wyświeconą, a że Wydział nie stawia pozytywnego wniosku, przeto należy rzecz tę do dokładniejszego wyjaśnienia odroczyć. Mowca przeto wnosi: Sprawę założenia centralnéj instytucyi kredytowéj dla Towarzystw zaliczkowych porucza się Wydziałowi Związku, który ma w téj mierze z pozytywnym wnioskiem wystąpić na najbliższém walném Zgromadzeniu delegatów.

Dr. Pilat Tadeusz wyjaśnia przedewszystkiem, że poseł Zyblikiewicz stawiając swój wniosek o zasilaniu kas zaliczkowych z funduszu krajowego miał na myśli „towarzystwa zaliczkowe“ a nie kasy pożyczkowe gminne lub powiatowe. Wynika to zupełnie niewątpliwie z treści jego przemowy. Następnie p. Pilat przypomina, że Wydział krajowy nie powziął żadnéj uchwały nad tym wnioskiem, również nie uczyniła tego dotąd ankieta którą Wydział krajowy złożył dla dania opinii fachowéj o wniosku p. Zyblikiewicza.

Ankieta odbyła dotąd jedno posiedzenie, na którém zgodzono się, że Wydziałowi krajowemu doradzać należy, aby pożyczał towarzystwom zaliczkowym za pośrednictwem centralnéj instytucyi finansowéj, i wybrano podkomisyę, która miała się zastanowić nad tém, jakąby miała być owa centralna instytucya i w jaki sposób nastąpićby miało udzielanie kredytu za pośrednictwem téj instytucyi, pod jakimi warunkami Wydział udzielałby fundusze krajowe téj instytucyi a ona znowu Towarzystwom zaliczkowym. Podkomisya zgodziła się na wniosek, który przed chwilą przedstawił prof. Biliński. Pełnéj ankiecie tego wniosku dotąd nie przedkładano, gdyż na życzenie członków ankiety należących do wydziału Związku, postanowiono doczekać się wprzód zebrania dzisiejszego, w którém członkowie podkomisyi mieli wziąć udział jako goście i wyrozumieć zapatrywania i życzenia reprezentantów towarzystw zaliczkowych. Nie jest wiadomem czy ankieta przyjmie wniosek podkomisyi, równie jak nie można przesądzać czy wydział przyjmie opinię ankiety za swoją a nareszcie jak sejm, który ostatecznie będzie decydował o téj sprawie, zapatrywać się na nią będzie a to tak na potrzebę instytucyi centralnéj celem pośredniczenia między Wydziałem kraj. a towarzystwami, jak na ustrój téj instytucyi i na warunki pożyczek.

Po prof. Pilacie zabiera głos p. Lech Władysław z Cieszyna, oświadczając się za formą spółki komandytowéj. Gdy szan. mowca przesłał nam obecnie więcéj szczegółowe motywowanie swéj myśli, przeto zamiast krótko streszczonego przemówienia jego, podajemy te motywa, jako dokładniéj zapatrywania jego wyjaśniające:

Formy instytucyi opierającéj się na ustawie z d. 9. kwietnia 1873 r., dla tego głównie za stosowną nie uznaję, iż groza solidarnéj poręki, bądź co bądź, odstraszałaby stowarzysznela od brania w takowéj udziału i że te, co pomimo to do niéj by należały, w razie popadnięcia którego z nich w niewypłacalność doznałyby popłochu nadzwyczaj szkodliwego dla ich miejscowego kredytu. Ponieważ zaś na tym właśnie kredycie opiera się przedewszystkiem dobre powodzenie każdego stowarzyszenia, przeto sądzę, iż bardzo starannie unikać na-

leży wszystkiego, co kredyt taki kiedykolwiek zachwiaćby mogło.

Formy spółki akcyjnéj najbardziéj z tego powodu nie popieram, że gdybym nawet przez użycie i utrzymanie przy takowéj akcyj imiennych, mógł być po części zaspokojonym w obawach o zgodność kierunku w mowie będącéj instytucyi z myślą jéj założycieli, to jednak, znane przy téj formie większe prawo większego kapitału, przedstawia mi ją dla niéj niestosowną. Instytucya ta ma być, że tak powiem, duszą finansową stowarzyszeń, których zadaniem jest walczyć przeciw wszelkiéj przewadze kapitału. Z zasady więc nie zdaje mi się być rzeczą właściwą, aby ją téj przewadze poddawać, w czém widziałbym także niebezpieczeństwo łatwego zwichnięcia jéj kierunku.

Przyjęcie więc formy spółki komandytowéj dla instytucyi, o którą idzie, sądzę, iż daje możność utworzenia téjże najdogodniéj i najwięcéj odpowiednio dla jéj celów, a to mniéj więcéj w sposób następujący:

Spółka składałaby się ze spólników jawnych, to jest takich, którzyby nietylko swymi w niéj udziałami, ale oraz całymi majątkami solidarnie odpowiadali za wszelkie jéj zobowiązania i ze spólników komandytowych odpowiadających jedynie swoimi udziałami. Nazwiska zamieszczone w firmie spółki musiałyby być wzięte z pośród jawnych spólników, ale nie jest rzeczą konieczną, ażeby te same osoby zajmowały się jéj prowadze-

Rachunki spółek zaliczkowych [illegible] miesiąc marzec 1877.

Stan bierny

Tow. zaliczkowe w	Udziały z końcem miesiąca zł.	ct	Fundusz rezerwowy z końcem miesiąca zł.	ct	Wkładki oszczędności: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Wkładki: Włożono w ciągu miesiąca zł.	ct	Wkładki: Wyjęto w ciągu miesiąca zł.	ct	Wkładki: Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Pożyczki zaciągnięte: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Zaciągnięte w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Spłacone w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Stan z końcem miesiąca zł.	ct	…etki z końcem miesiąca zł.	ct	Reszta *) pozycyi stanu biernego zł.	ct
Białej	11.119	19	943	—	24.006	10	3.106	56	1.368	74	25.743	82	10.100	—	2.350	—	600	—	11.850	—	2.627	44	—	—
Birczy	1.194	87	115	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.094	1	1.409	—	600	—	4.903	1	517	69	19	84
Bóbrce	1.938	79	465	3	1.865	26	166	94	131	62	1.900	52	9.400	—	4.450	—	3.700	—	10 150	—	—	—	384	35
Brzesku	27.906	90	807	8	40.500	55	1.375	85	1.663	34	40.213	6	1.000	—	—	—	—	—	1.000	—	4.870	20	1.668	20
Busku	9.428	10	1.164	83	1.095	35	27	50	1.051	31	71	54	6.778	—	1.200	—	—	—	7.978	—	1.507	29	4	60
Dąbrowéj	21.143	34	4.514	5	—	—	—	—	—	—	—	—	90.526	44	1.999	10	1.487	53	91.038	1	5.091	73	3.823	45
Delatynie	8.128	60	425	57	1.835	95	120	51½	26	53	1.929	93½	11.000	—	—	—	—	—	11.000	—	1.374	30	25	32
Drohobyczu	9.558	78	2.147	77	15.409	2	2.013	53	1.781	42	15.641	13	11.390	—	—	—	1.000	—	10.390	—	1.424	14	5.978	10
Glinianach	3.781	21	349	80	1.536	21	2.000	83	73	—	3.464	4	6.000	—	—	—	—	—	6.000	—	1.164	12	33	5
Gorlicach	60.597	71	4.534	13	76.226	43	12.375	71	14.535	98	74.066	16	43.563	62	16.800	—	2.830	—	57.533	62	3.895	62	—	—
Kałuszu	1.585	61	138	91	190	—	—	—	—	—	190	—	4.800	—	—	—	—	—	4 800	—	3	35	328	44
Kołomyji	3.620	98	261	—	2.088	12	740	65	202	—	2.626	77	1.000	—	3.000	—	—	—	4.000	—	281	52	33	55
Komarnie	1.083	—	96	—	3.866	33	1.553	24	711	—	4.708	57	2.000	—	—	—	—	—	2.000	—	852	13	—	—
Lwowie (Tow. zal.)	84.436	19	7.668	64	116280	52	60.452	43	51.829	79	124903	16	76.910	35	22.794	17	19.747	37	79.957	15	9.235	76	6.861	47
Mielcu	6.129	25	605	24	6.867	64½	3.832	16	15	—	10.684	80½	5.400	—	—	—	—	—	5.400	—	791	90	645	66½
Przemyślu	10.939	77½	1.224	6	2.934	—	285	80	81	16	3.138	64	10.043	7½	300	—	550	—	9.793	7½	488	92	2.910	30
Radziechowie	913	50	198	—	—	—	2.448	15	600	—	1.848	15	—		6.000	—	—	—	6.000	—	295	59	21	49
Rozdole	1.926	94	359	6	—	—	—	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	638	24
Rudkach	1.758	88	346	83	3.049	17	716	31	293	20	3.472	28	3.200	—	200	—	—	—	3.400	—	837	—	—	—
Samborze	27.227	74	2.094	61	47.035	75	2.687	43	3.878	67	45.844	51	23.557	13	9.910	17	8.654	14	24.815	16	1.587	84	457	41
Sniatynie	1.495	50	188	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.000	—	—	—	—	—	4.000	—	—	—	—	—
Sokalu	8.704	8	240	12	4.428	88	430	—	119	90	4.738	98	25.311	2	11.400	—	11.500	—	25.211	2	3.016	57	207	83
Stanisławowie	79.158	70	3.628	21	144605	8	5 401	33	9.244	15	140762	26	14.800	—	5.300	—	6.000	—	14.100	—	7.484	18	10.677	45
Szczércu	1.761	39	406	84	620	44	169	94	48	—	742	38	3.666	67	—	—	335	—	3.331	67	275	67	—	—
Tarnowie	14.597	44	4.017	56	33.037	9½	1.160	60	227	—	33.970	69½	18.750	—	—	—	250	—	18.500	—	93	36	286	8
Toporowie	7.821	—	1.030	65	7.295	3	68	11	113	94	7.249	20	—	—	—	—	—	—	—	—	347	63	1.237	77
Tyśmienicy	19.091	59	1.845	31	7.349	46	225	50	212	77	7.326	19	28.910	—	200	—	1.435	—	27.675	—	2.113	28	450	2
Wykotach	1.200	31	73	93	1.506	61	175	3	—	—	1.681	64	4.200	—	1.700	—	1.950	—	3.950	—	194	68	47	—
Złoczowie	1.611	37	249	—	1.857	64	280	—	—	—	2.137	64	4.580	—	—	—	—	—	4.580	—	870	22	—	—

Stan czynny

Tow. zaliczkowe w	Pożyczki udzielone: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Spłacono w ciągu miesiąca zł.	ct	Udzielono w ciągu miesiąca zł.	ct	Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Koszta założ. ruchomości i adm. z końcem miesiąca zł.	ct	Reszta *) pozycyi stanu czynnego z końcem miesiąca zł.	ct	Gotówka z końcem miesiąca zł.	ct.
Białej	46.403	49	1.495	59	4.342	—	49.248	90	1.049	11	589	84	1.395	60
Birczy	5.134	58	161	50	1.075	—	6.048	8	516	37	82	49	143	47
Bóbrce	13.127	40	993	10	752	—	12.886	30	129	60	1.314	2	508	77
Brzesku	74.482	70	15.700	—	14.436	88	75.745	82	302	88	267	37	149	37
Busku	18.519	34	566	97	670	—	18.632	37	1.112	85	92	87	316	27
Dąbrowéj	116.950	41	6.431	5	10.485	—	121.004	36	313	43	1.605	70	2.687	9
Delatynie	21.584	10	778	50	399	20	21.204	80	826	19	851	96	—	77½
Drohobyczu	37.274	20	3.563	40	4.871	—	38.581	80	653	40	5.339	99	564	73
Glinianach	11.367	51	599	4	3.423	—	14.191	47	535	74	30	80	34	21
Gorlicach	185.385	—	25.381	—	39.221	—	199.225	—	491	—	—	—	605	11
Kałuszu	6.115	37	175	39	470	—	6.760	82	444	93	11	45	180	1
Kołomyji	6.716	85	1.248	45	4.415	—	9.883	40	—	—	290	74	153	10
Komarnie	7.419	79	530	69	1.780	46	8.569	56	168	31	—	—	1	83
Lwowie (Tow. zal.)	293.166	2	57.028	35	71.140	19	307.277	86	3 856	42	1.275	28	562	81
Mielcu	19.175	10	1.909	99	3.473	49	20.738	60	47	8	529	32½	2.848	43½
Przemyślu	28.453	—	1.370	60	1.253	—	28.355	40	151	88	—	—	273	86
Radziechowie	—	—	11	63	8 670	—	8.658	37	256	70	18	29	343	37
Rozdole	3.408	3	148	13	150	—	3.558	3	386	91	114	80	82	50
Rudkach	8.599	52	828	89	1.532	49	9.303	12	443	73	—	—	68	14
Samborze	94.081	95	18.027	40	17.220	—	93.274	55	564	95	7.698	62	487	15
Sniatynie	5.680	—	269	39	500	—	6.180	—	1	65	—	—	83	61
Sokalu	40.457	60	589	10	760	—	40.628	50	573	4	396	83	520	3
Stanisławowie	238.587	99	36.909	36	37.643	—	239.321	63	1.650	6	10.390	92	45	3
Szczércu	5.921	72	622	34	754	—	6.053	38	19	99	399	55	4.448	19
Tarnowie	67 376	59	4.640	60	5.332	99	68.068	98	1.112	26	2.045	12	238	77½
Toporowie	16.685	90	1.439	22	1.122	83	16.369	51	321	69	906	18	88	87
Tyśmienicy	59.396	77	2.451	—	770	—	57.715	77	551	29	—	—	270	33
Wykotach	6.756	62	386	27	734	—	7.113	35	32	21	—	—	2	—
Złoczowie	8.320	90	744	11	1.085	—	8.661	79	624	46	80	—	81	98

niem. Wszelkie ważniejsze sprawy spółki byłyby rozstrzygane na ogólnych téjże zgromadzeniach, na których spólnicy jawni mieliby głos stanowczy a spólnicy komandytowi doradczy. Załatwianie bieżących czynności spółki wykonywane byłoby przez odpowiednie organa, bądź to z góry jéj kontraktem określone, bądź też na ogólnych zgromadzeniach ustanawiane. Organa te, co pewien przeciąg czasu kontraktem spółki oznaczony, lub w razie uznanéj potrzeby częściéj, byłyby na zgromadzeniach ogólnych przez spólników jawnych z grona tychże wybierane. Właściciele większych udziałów nie mieliby żadnych większych w niéj praw jak spólnicy z mniejszymi udziałami. Na firmę spółki proponowałbym formę następującą: „Lwowski Bank Stowarzyszeń N. N., N. N. i spółka.“

Podpisani na kontrakcie, mocą tegoż, zawiązaliby na czas nieograniczony spółkę komandytową o niezamkniętéj liczbie spólników, celem założenia i utrzymywania instytucyi finansowéj, mającéj służyć przedewszystkiem potrzebom i interesom stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych do Związku lwowskiego tychże należących. Możność wykluczenia w pewnych okolicznościach i wystąpienia pod pewnemi ograniczeniami, byłaby dopuszczoną. Spółka taka, miałaby prowadzić o tyle i w ten sposób interesa bankowe, o ileby to w gronie téjże za zgodne z jéj zadaniem uznanem było. Sądzę, że stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze miałyby należeć do téj instytucyi tylko jako spólnicy komandytowi, wszakże każde z nich nie z większym udziałem jak do połowy swego funduszu rezerwowego. Udziały w ogóle, począwszy od kwoty minimalnéj, przypuśćmy 100 złr., aż do maxymalnéj, a byłbym zdania, aby z początku oznaczyć takową na 10.000 złr., mogłyby być wpłacane ratami w całych złotych walutą austryacką, w okrągłych kwotach przez 10 podzielnych. Na fundusz rezerwowy spółki proponowałbym pobierać przy wpłacie kwot na udziały 1% od tychże. Nieodbierana gotówką dywidenda od udziału, mogłaby być dopisywaną do takowego w kwotach w jakichby przypadała, dopókiby nie doszedł sumy maxymalnéj.

Instytucya na powyższych zasadach oparta, byłaby stowarzyszeniem się osób fizycznych i zbiorowych, z których jedna kategorya, to jest spólnicy jawni, miałaby w ręku jéj kierownictwo i swą nieograniczoną poręką dawałaby główną podstawę jéj kredytu, a druga, to jest spólnicy komandytowi, podzielałaby jéj ryzyko tylko danym do niéj na udział kapitałem, lecz co do wszelkich zysków i kontrolowania rezultatów spółki, miałaby równe prawa z pierwszą. Przy dobrym składzie i odpowiedniém prowadzeniu, spółka taka miałaby ten sam kredyt, do jakiego dochodzą stowarzyszenia z nieograniczoną poręką, opierające się na ustawie z dnia 9. kwietnia 1873 r.

Będąc miejscowym spólnikiem „Bazaru Cieszyńskiego“, która to spółka komandytowa od paru lat istniejąca na podstawie powszechnego kodeksu handlowego i wyrażonych powyżéj zasadach, liczy obecnie 78 spólników jawnych i 47 komandytowych, wiem z doświadczenia, że wewnętrzna manipulacya takiéj spółki pomimo użycia podwójnéj rachunkowości jest bardzo prostą, a przytém wolną od wymagań c. k. urzędów podatkowych, jakie instytucyom opierającym się na ustawie z dnia 9. kwietnia 1873 r. wiele bardzo kłopotu i pracy dają. Założenie takiéj spółki nie potrzebuje żadnego pozwolenia ze strony c. k. władz rządowych i rozpocząć można jéj czynności z chwilą przyjęcia kontraktu przez założycieli, a firmę c. k. sąd protokołuje, jak każdą zwykłą firmę handlową. Otwieranie filii nie przedstawia też żadnych trudności. (D. n.)

Korespondencye.

Grybów, d. 22. kwietnia.

Długie przygotowywania do zawiązania Towarzystwa zaliczkowego w naszym powiecie uwieńczone zostały nareszcie wprowadzeniem w życie pisanych, omawianych i protokołowanych planów. Wybrana i upoważniona do firmowania Dyrekcya Towarzystwa, złożona z pp. Hoscha Ferdynanda, Chełmickiego Stanisława i Tulszyckiego Karola, zaprosiła okolicznych obywateli, księży i włościan do wzięcia udziału w walném Zgromadzeniu, na którem miały się dokonać wybory Rady nadzorczéj, oraz zatwierdzenie przystąpienia do Związku Towarzystw zarobkowo gospodarczych. Sąsiednie towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach było także zaproszone i wysłało tam jednego z swych dyrektorów p. Wojciecha Biechońskiego. Niepogoda przeszkodziła liczniejszemu zjazdowi, wszyscy jednak obecni reprezentowali różne stany i zajęcia, a włościanie przybyli okazali na samym wstępie wielką ufność i chęć należenia do stowarzyszenia, które ma zastąpić w przyszłości operujący dość rozlegle w powiecie Bank włościański. W chwili otwarcia czynności, towarzystwo zaliczkowe posiadało w swéj kasie około 5 tysięcy gotówki, w któréj to sumie obok wypożyczonych przez Towarzystwo ogniowe w Krakowie 3 tysięcy, figurowały wkładki oszczędności i zaliczone przez członków udziały. Środki te o wiele przewyższające siły Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w chwili rozpoczęcia czynności, każą wnosić, że towarzystwo grybowskie, zwłaszcza wobec innych zapowiedzianych już wkładek może śmiało patrzeć w przyszłość. Jakkolwiek więc dostrzegliśmy u członków Dyrekcyi pewną obawę i lękliwość przed trudnościami jakie się nasunąć mogą, bierzemy ją jednak z dodatniéj strony i tém więcéj przekonani jesteśmy o wielkiéj sumienności ludzi, którym kierunek Instytucyi w ręce powierzono. Nie wahamy się też twierdzić, że obrana Rada nadzorcza złożona z panów Konrada Fihau-

zera, bar. Brunickiego, Reklewskiego, Brzozowskiego i Racieskiego, oraz zastępców Dra Jakubowskiego, ks. Grodzickiego i ks. Sarny, dołoży wszelkich obywatelskich starań, aby początkującéj Instytucyi dodać sił, a wpływami swymi wyjednać o tyle środków i opieki, by ona skutecznie działać mogła. Odzywamy się również do Wgo Patrona i Wydziału Związku Towarzystw, by najmłodszego brata w rodzinie otoczyli całą troskliwością i pomocą jakiéj doznają już istniejące Towarzystwa, a głos nasz têm więcéj wysłuchany być może, że na walnêm Zgromadzeniu uchwalono przystąpienie do Związku. *W. B.*

Gorlice, dnia 18. kwietnia 1877.

W odpowiedzi na okólnik Banku włościańskiego, który w rozpędzie swoim chciał objąć, — niby kwoka pisklęta, — opiekę nad Towarzystwami zaliczkowemi w Galicyi, postanowiliśmy stwierdzić na sobie samych o ile jedno z tych opiekuńczych skrzydełek mieniące się pośrednictwem w reeskoncie weksli członków naszego Towarzystwa w Banku narodowym, mogłoby nam przynieść jakąkolwiek korzyść. Mimo więc ostrzegającego okólnika szanownego Patrona Związku Towarzystw, udaliśmy się do Dyrekcyi Banku włościańskiego z propozycyą, czy weksel na 5000 złr. z podpisami 3 bardzo renomowanych finansowo członków naszych i żyrem Dyrekcyi Towarzystwa może być reeskontowany w Banku narodowym. Dyrekcya Banku włościańskiego odpowiedziała nam przychylnie i weksel takowy został już przesłany; mimo tego nierobiliśmy sobie nadziei, bo z okólnika przebija się to, że Bank liczył więcéj na pośrednictwo Towarzystw w operowaniu na prowincyi kredytem swoim jaki ma sam w Banku Narodowym. Czyli wyraźniéj mówiąc l i c z y ł n a t o, ż e T o w a r z y s t w a z a l i c z k o w e p o m i n ą p u n k t III. j e g o p r o p o z y c y i w o k ó l n i k u i z a ż ą d a j ą k r e d y t u o f i a r o w a n e g o w p u n k t a c h II i I na 10% i 9%. Przypuszczenie nasze stwierdziło się, bo w 8 dni dostajemy załączoną tu odpowiedź Banku włościańskiego, przy któréj weksel nasz na 5000 złr. zwraca, zawiadamiając nas, że ponieważ nie mamy kredytu w Banku Narodowym, więc co najwyżéj moglibyśmy za użyciem żyra Dyrekcyi Banku włościańskiego na weksel naszych członków otrzymać kwotę 2000 złr.

W odezwie téj z d. 16. kwietnia 1877 l. 1474 Bank włościański ubolewa, żeśmy postanowili korzystać tylko z punktu III. jego okólnika. Czuliśmy się więc w obowiązku w sposób właściwy odpowiedzieć, a całą tą sprawą, zdaje nam się już zakończoną, wyświecamy nicość zamiarów Banku włościańskiego wyrażonych w okólniku z d. 15. marca 1877 r. i tę „radość“ z jaką powitał ustawę o stowarzyszeniach z d. 9. kwietnia 1873. Odpowiedź naszą załączamy i sądzimy, że obok wypowiedzianych już opinii w dziennikach i Okólniku Patrona Związku, żadne Towarzystwo zaliczkowe nie będzie się łudzić obiecaną protekcyą Banku włościańskiego. *Feliks Skrochowski, Franciszek Szczepanowski, Wojciech Biechoński.*

Pismo Banku włościańskiego opiewa:

Przysłany nam pod d. 10. bm. do l. 29 weksel na 5000 złr, zwracamy z uwagą, że Bank Narodowy nie chce go eskontować, ponieważ Szanowne Towarzystwo niema tam wyrobionego kredytu, przeto bank odnośny weksel traktuje tak jak gdyby on posiadał jedynie nasz podpis. My wprawdzie z naszego kredytu w banku złr. 100.000 odstąpiliśmy Towarzystwom połowę, jednak nie możemy na to poradzić, iż bank w powyższêm zapatrywaniu eskontowałby co najwyżej weksel na 2000 złr. Zanim więc szanowne Towarzystwo wyrobi tam sobie kredyt, zechce przysłać nam weksel na złr. 2000 i to nie weksel wystawiony umyślnie w tym celu, lecz jeden lub kilka ze znajdujących się w portfelu Szanownego Towarzystwa.

Ubolewamy przytêm, iż gdy szan. Towarzystwo tylko według punktu III. naszego okólnika pragnie korzystać, nasze stosunki muszą bez naszéj winy pozostać tak długo szczupłymi, pokąd szanow. Towarzystwo nie uzyska w Banku Narodowym wymiaru kredytu. Z poważaniem (podpisano) *A. Romaszkan. F. Fried.*

Odpowiedź Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach opiewa:

Ostateczną rezolucyą świetnéj Dyrekcyi wyrażoną w odezwie z dnia 15. b. m. ıb. l. 1474 nie zostaliśmy wcale ani zdziwieni ani zawiedzeni, gdyż w całym toku wymiany naszych korespondencyj chodziło nam tylko o skonstatowanie pozornych tylko intencyi, które w okólniku z d. 15. marca rb. były tylko na efekt obliczone. Jeżeliśmy mimo ostrzeżeń Patrona Związku weszli w stosunek pisemny ze świetną Dyrekcyą, uczyniliśmy to i dlatego także, aby tak Patronatowi jakoteż i wszystkim Towarzystwom zaliczkowym w Galicyi dostarczyć materyału do sformułowania sobie pojęcia o skuteczności ofiarowanéj ze strony Zakładu włościańskiego pomocy dla Towarzystw. Zanim z tak pomyślnego obrotu rzeczy dla nas zrobimy odpowiedni użytek, czujemy się w obowiązku stanowczo oświadczyć, iż ubolewanie świetnéj Dyrekcyi nad têm, że wybraliśmy tylko punkt III. z okólnika dla zużytkowania ofiarowanéj nam pomocy, jest co najmniéj zbyteczne, bo sądzimy, że jeżeli w dbałości o dobro instytucyi naszéj wybraliśmy drogę dla nas najmniéj niedogodną, to postąpienie to nie ubolewanie lecz zadowolenie wywołać było powinno. Na samym więc początku doznaliśmy odmiennych wrażeń, z tą nadto różnicą, że w ubolewaniu świetna Dyrekcya jest odosobnioną, a w zadowoleniu wtórują nam wszystkie Towarzystwa, Instytucye krajowe i ludzie dobréj woli.

Co się tyczy uzyskania w Banku Narodowym kredytu dla naszego Towarzystwa, to mamy niepłonną nadzieję, że za pośrednictwem pokrewnych nam Instytucyj we Lwowie, zdołamy go sobie wyrobić nie niewoląc bynajmniéj świetnego c. k. uprzywilejowanego Zakładu, aby wykraczał z obrębu rzeczywiście „szczupłych stosunków“ jakie sam sobie okól-

nikiem z d. 15. marca rb. względnie do wszystkich Towarzystw zakreślił. Z poważaniem

Fr. Szczepanowski. Feliks Skrochowski.

Ruch Stowarzyszeń.

Spółki Wielkopolskie. Komitet Związku Spółek Zarobkowych zamierzał już w miesiącu czerwcu zwołać do Inowrocławia Walne Zebranie wszystkich Spółek Zarobkowych. Ponieważ następujące tylko 21 Spółek przesłały sprawozdanie: 1) Brodnica, 2) Czempiń, 3) Gniezno (Ul), 4) Inowrocław, 5) Kowalewo, 6) Krotoszyn, 7) Krzywiń, 8) Lissewo, 9) Miłosław, 10) Mixtat, 11) Mogilno, 12) Oborniki, 13) Pleszew, 14) Pogorzela, 15) Poznań (Tow. przemysłowców), 16) Raszków, 17) Śliwice, 18) Śrem, 19) Środa, 20) Starytarg, 21) Książ, a braknie jeszcze 73 sprawozdań, prawdopodobnie Walne Zebranie nie odbędzie się w czasie oznaczonym, jeżeli reszta Spółek nie nadeśle sprawozdań jak najspieszniéj. W przyszłym tygodniu podamy spis tych Spółek, które sprawozdań nie nadesłały.

Zarządy ograniczają się w swém sprawozdaniu na podaniu bilansu netto. Zwracamy uwagę, że i prawo z 4. lipca 1868 r. i ustawy wszystkich Spółek żądają w rachunku rocznym obrotu, obrachunku zysków i strat i bilansu. Dopiero z tych 3 części rachunku rocznego można powziąć prawdziwy obraz o rozwoju Spółki, a podaniem ich, Spółki wywięzują z obowiązków wobec prawa i ustaw. Prosimy także by Spółki wypełniły kolumny statystyczne w ogólnych wiadomościach z wszelką dokładnością.

Środa, dnia 17. kwietnia 1877.

Patron Związku Spółek Zarobkowych.

W Królestwie Polskiem powstaje nowa instytucya pożyczkowa na zasadzie wzajemności oparta, pod nazwą: „Towarzystwo wkładkowo-pożyczkowe dla Rolników gubernii Siedleckiej". Projekt ustawy jeszcze na jednem zebraniu rolników powiatu Konstantynowskiego ma być rozpatrzonym dokładnie, a następnie przed podaniem do Ministeryum o zatwierdzenie, ma być przedstawionym rolnikom innych powiatów Siedleckiéj gubernii. Inicyatywa stworzenia Towarzystwa wkładkowo-pożyczkowego, należy się rolnikom powiatu Konstantynowskiego. Uczestnikami Towarzystwa mogą być wszyscy rolnicy powiatu Konstantynowskiego i innych powiatów gubernii Siedleckiéj. Podający się na uczestnika, przechodzi przez tajne głosowanie i większość głosów. Każdy z przyjętych do grona Towarzystwa uczestników, obowiązany jest złożyć jednorazowo wkładu (udziału) rsr. 250, lub takąż kwotę przez lat pięć w dziesięciu ratach Każdy z uczestników może mieć cztery wkłady, to jest do wysokości rs. 1.000; pożyczkę do wysokości półtora wkładu może uzyskać za swoim własnym podpisem, dwa i pół wkładu za podpisem dwóch poręczycieli; kto zaś złoży wkładu rs. 1.000, może uzyskać kredyt cztery razy większy to jest rs. 4.000. Członkowie są odpowiedzialni w razie strat do wysokości czterech wkładów (poręka ograniczona). Zarząd zaś Towarzystwa złożony z trzech członków, za wszelkie działania przeciwne ustawie odpowiada osobiście i całym swoim majątkiem. Pożyczki udzielać się będą na termina od jednego do dwunastu miesięcy, procent od pożyczki nie niższy jak 9%. Na pierwszem zebraniu rolników powiatu Konstantynowskiego zebrano podpisów na wkłady na 10.000 rubli srebrem; gdyby na tem zebraniu byli rolnicy innych powiatów siedleckiéj gubernii, byłoby dotychczas zebranych podpisów na wkłady na daleko większą sumę. Jeżeli wszyscy rolnicy gubernii przystąpią do uczestnictwa w Towarzystwie projektowaném, w takim razie instytucya ta stanie się gubernialną. Zarząd i kasa rezydować będzie w Siedlcach.

Towarzystwo kredytowe miejskie stow. zarejstr. z nieogran. por., odbyło pierwsze swe walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 20. b. m. równocześnie z walnem zgromadzeniem Towarzystwa spożywczego. Dla braku miejsca musimy do przyszłego numeru odłożyć sprawozdanie z obu tych zgromadzeń. Tutaj tylko zaznaczyć musimy fakt, dotychczas w dziejach naszych spółek niebywały. Obok bilansu obecnéj Dyrekcyi Tow. kredytowego miejskiego, pojawił się drugi, ogłoszony przez byłego członka Zarządu p. Antoniego Ławrowskiego. Bilans dyrekcyi, którego p. Ł. podpisać nie chciał, wykazuje zyski, bilans p. Ławrowskiego zaś wykazuje stratę 138.289 złr. a gdy fundusz rezerwowy wraz z kapitałem udziałowym wynoszą 98.340 złr. pozostaje niepokrytych 39.949 złr. P. Ławrowski znany jest we Lwowie jako dobry buchalter, a charakter jego daje wszelką gwarancyę, że w tém co ogłasza w swym litografowanym memoryale, nie masz ani słowa nieprawdy. Z memoryału dowiadujemy się na podstawie cyfr, że dochody Towarzystwa nie wystarczają nawet na pokrycie procentów od długów, że przeto wszystkie wydatki na administracyą muszą być już z kapitału pokrywane, że daléj Dyrekcya zaciąga dla Towarzystwa pożyczki na lichwiarski procent, płaci bowiem od niektórych po 24 i 60%, dając jeszcze swe listy w zastaw! Powtarzamy, że nazwisko p. Ławrowskiego daje wszelką gwarancyę prawdziwości jego twierdzeń Sprawa wymaga zatem szybkiego ratunku, im dłużéj bowiem trwać będzie taka w Towarzystwie gospodarka, tem większe straty grożą jego członkom a zarazem tém większa kompromitacya zasadzie solidarności, na któréj się spółki nasze opierają. W następnym numerze omówimy rzecz tę obszerniéj.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Romanowicz. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Zorża.